



## RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Marcin Wiącek

Warszawa, r.

28.11.2022

V.510.183.2022.MK

Trybunał Konstytucyjny

al. J. Ch. Szucha 12 A

00-918 Warszawa

3318

### Sygnatura akt P 10/22

#### Pismo Rzecznika Praw Obywatelskich

W ślad za pismem z dnia 18 października 2022 r. (nr pisma V.510.183.2022.MK), w którym Rzecznik Praw Obywatelskich zgłosił swój udział w sprawie o sygnaturze akt P 10/22, zgodnie z treścią tego pisma, przedstawiam uzasadnienie do stanowiska, iż: *art. 458<sup>3</sup> § 3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 1805, z późn. zm., zwanej dalej: „k.p.c.”) jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483, z późn. zm., zwanej dalej: „Konstytucja RP”), art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP oraz z art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm., zwanej dalej: „Konwencja”).*

#### 1. Stan faktyczny i prawny

W sprawie sądowej, która legła u podstaw pytania prawnego przedstawionego Trybunałowi Konstytucyjnemu, Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w sprawie



zwrócenia pisma, do poprawienia, uzupełnienia lub opłacenia go w terminie tygodniowym. Mylne oznaczenie pisma procesowego lub inne oczywiste niedokładności nie stanowią przeszkody do nadania pismu biegu i rozpoznania go w trybie właściwym.

Poddany kontroli konstytucyjnej art. 458<sup>3</sup> § 3 k.p.c. odnosi się konkretnie do postępowania w sprawach gospodarczych, w ramach którego w niniejszej sprawie zastosowane zostały także przepisy ogólne o postępowaniu nakazowym i upominawczym. Definicja sprawy gospodarczej została uregulowana w art. 458<sup>2</sup> § 1 k.p.c. Do katalogu tych spraw należą po pierwsze sprawy ze stosunków cywilnych między przedsiębiorcami w zakresie prowadzonej przez nich działalności gospodarczej. Tego rodzaju sprawa była rozpatrywana przez Sąd pytający. Stąd też zarówno po stronie powodowej (art. 458<sup>3</sup> § 1 k.p.c.), jak i pozwanej (art. 458<sup>3</sup> § 2 k.p.c.) zaktualizował się obowiązek wskazania w pierwszym piśmie procesowym, więc odpowiednio w pozwie oraz w sprzeciwie od nakazu zapłaty, adresu poczty elektronicznej albo oświadczenie strony, że nie posiada takiego adresu.

Jak wynika z uzasadnienia do projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druk Sejmu VIII kadencji nr 3137), wymóg formalny z art. 458<sup>3</sup> § 3 k.p.c. jest częścią uregulowań z zakresu postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych i pozostaje w ścisłym związku z nałożonym na strony w tym postępowaniu obowiązkiem podana wszelkich twierdzeń co do faktów i dowodów na ich poparcie już w pierwszych pismach procesowych. Ustawodawca, wprowadzając omawianą regulację wskazał, że: *„Ponieważ jest to istotne obostrzenie, należy stronom niereprezentowanym przez profesjonalnego pełnomocnika udzielić odpowiedniego pouczenia (proj. art. 458<sup>3</sup> § 1), co w konsekwencji umożliwi przewodniczącemu wezwanie tych stron, by w wyznaczonym terminie, nie krótszym niż tydzień, powołały wszystkie twierdzenia i dowody (proj. art. 458<sup>4</sup> § 2). W tym celu należy zobowiązać strony do podania w pierwszych pismach procesowych, ponad zwykłe składniki treści pisma procesowego, używanych przez nie adresów poczty elektronicznej (e-mail) – albo do złożenia oświadczeń, że strona takiego adresu nie używa (co wśród przedsiębiorców już dziś wydaje się sytuacją rzadką). Niedopełnienie tego obowiązku ma stanowić brak formalny uniemożliwiający nadanie pismu prawidłowego biegu (proj. art. 458<sup>2</sup> § 3)”. Wspomniane pouczenia dotyczą ważnych z punktu widzenia strony kwestii: art. 458<sup>5</sup> § 1 i 4 k.p.c. (prekluzja twierdzeń i dowodów), art. 458<sup>6</sup> k.p.c. (możliwość złożenia wniosku o rozpoznanie sprawy z pominięciem przepisów o postępowaniu w sprawach gospodarczych), art. 458<sup>10</sup> k.p.c. (ograniczenia w dopuszczeniu do dowodu z*

zeznań świadków) oraz art. 458<sup>11</sup> k.p.c. (ograniczenie możliwości wykazywania czynności strony w inny sposób niż dokumentem).

Ustawodawca nadał systemowi przekazywania pouczeń pierwszorzędne znaczenie dla gwarancji procesowych strony niezastępowanej przez profesjonalnego pełnomocnika, w tym strony będącej przedsiębiorcą – osobą fizyczną lub niebędącą przedsiębiorcą. Sankcją za niedochowanie tych obowiązków jest zasadniczo uznanie, że strona była pozbawiona możliwości obrony swych praw, chyba że nieudzielenie pouczeń nie miało wpływu na zachowanie tej strony w toku postępowania (art. 458<sup>4</sup> § 4). Zatem brak pouczeń może skutkować nieważnością postępowania, na mocy art. 379 pkt 5 k.p.c.

Jednocześnie z treści art. 458<sup>4</sup> § 2 k.p.c. wprost wynika, że pouczenia dotyczące specyficznych dla postępowania w sprawach gospodarczych rozwiązań proceduralnych doręcza się dwutorowo: zarówno na piśmie, jak też na adres poczty elektronicznej. Dodatkowo strona niezastępowana przez profesjonalnego pełnomocnika będąca przedsiębiorcą – osobą fizyczną lub niebędące przedsiębiorcą otrzymuje powyższe pouczenia po raz kolejny, przy pierwszej czynności sądu, na którą się stawiła (§ 3).

## **2. Istnienie przesłanek do pytania prawnego Sądu do Trybunału Konstytucyjnego**

Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego dopuszczalność merytorycznego rozpoznania pytania prawnego jest uwarunkowana spełnieniem trzech przesłanek: podmiotowej (pytanie musi być zadane przez sąd w rozumieniu art. 175 Konstytucji RP), przedmiotowej (przedmiotem kontroli konstytucyjnej jest norma prawna, którą sąd zamierza wykorzystać albo rozważyć jej zastosowanie) oraz funkcjonalnej.<sup>1</sup> Istotą przesłanki funkcjonalnej jest zależność pomiędzy odpowiedzią Trybunału Konstytucyjnego a rozstrzygnięciem sprawy toczącej się przed pytającym sądem. Zależność ta jest oparta na odpowiedniej relacji między treścią kwestionowanego przepisu i stanem faktycznym sprawy, w związku z którą zadano

---

<sup>1</sup> Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 grudnia 2020 r. sygnatura akt P 8/20.

pytanie prawne. Przedmiotem pytania prawnego może być tylko przepis mogący mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia sprawy, której on dotyczy.<sup>2</sup>

Nie budzi wątpliwości, że wszystkie wymienione przesłanki pytania prawnego zostały spełnione w niniejszej sprawie. W szczególności należy podkreślić, iż Sąd pytający będzie musiał odrzucić sprzeciw od nakazu zapłaty, bowiem pismo procesowe Pozwanego jest obciążone nieusuniętym brakiem formalnym niepozwalającym na nadanie mu dalszego biegu. Powyższy skutek wynika zaś z treści art. 458<sup>3</sup> § 3 k.p.c., który nadaje wskazanemu w art. 458<sup>3</sup> § 2 k.p.c. wymogowi formalnemu pisma pozwanego charakter podstawowy, niezbędny dla procedowania sprawy. Zastosowanie kontrolowanej normy będzie zatem następnie stanowiło przyczynę wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie, czyli odrzucenia sprzeciwu. Jednocześnie kontrolowana norma prawna determinuje charakter wydanego w sprawie rozstrzygnięcia, które ogranicza się do formalnej oceny środka zaskarżenia oraz kończy postępowanie w sprawie bez jej merytorycznego rozpoznania.

Zgodnie więc z przywołanym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego zachodzą podstawy dopuszczalności rozpoznania pytania prawnego zadanego przez Sąd w niniejszym postępowaniu.

### **3. Niezgodność art. 458<sup>3</sup> § 3 k.p.c. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 6 ust. 1 EKPC**

Mając na uwadze wskazany przez ustawodawcę cel uchwalenia art. 458<sup>3</sup> k.p.c., należy przyjąć, że miał on polegać na zapewnieniu należytego poziomu ochrony interesów stron działających bez pełnomocnika, w szczególności stron niebędących przedsiębiorcami lub będących osobami fizycznymi prowadzącymi działalność gospodarczą, poprzez otrzymywanie pouczeń o przepisach prawa ustanawiających odrębności proceduralne postępowania w sprawach gospodarczych.

Jednocześnie, z przepisów wynika, że otrzymanie pouczeń i to w odniesieniu do stron niekorzystających z profesjonalnego zastępstwa procesowego, następuje w formie papierowej oraz ewentualnie elektronicznie, po złożeniu pierwszego pisma

---

<sup>2</sup> Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 lutego 2009 r., sygnatura akt P 119/08, podobnie w orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 19 czerwca 2012 r., sygnatura akt P 41/10, z dnia 26 listopada 2015 r., sygnatura akt P 32/13.

w sprawie, a także pouczenia mogą zostać udzielone stronie osobiście, gdy stawi się w sądzie.

W doktrynie powyższe uregulowanie kwestii pouczeń w postępowaniu gospodarczym została poddana krytyce ze względu na brak spójności i racjonalności przyjętego rozwiązania: *„Aczkolwiek omawiane unormowanie jest dysfunkcyjne i nieracjonalne, to nie można jednak podzielić zapatrywania – przy jednoczesnym przyjęciu, że użycie funktora koniunkcji „oraz” jest wadliwe – że posiadanie i wskazanie przez stronę adresu poczty elektronicznej zwalnia sąd z doręczeń dokonywanych metodą klasyczną.”*<sup>3</sup> Zauważone zostało, że w istocie dochodzi do wielokrotnego udzielania pouczeń, przy czym w rzeczywistości zostają one dokonane już po wniesieniu pierwszego pisma w sprawie, a więc chociażby w zakresie prekluzji dowodowej mogą wymagać zastosowania przez sąd art. 458<sup>5</sup> § 2 k.p.c., a więc uznania, że rygory prekluzji dowodowej dotyczą strony wymagającej pouczeń dopiero po ich otrzymaniu, a nie przy kierowaniu pierwszego pisma w sprawie. Jednocześnie przy wymogu dokonania obu rodzajów doręczeń nie powstaje korzyść płynąca z możliwości użycia drogi elektronicznej, mogą natomiast powstać nierozwiązywalne problemy związane z ustaleniem początku biegu terminu określonego w art. 458<sup>6</sup> § 2 k.p.c. (termin do złożenia wniosku o rozpoznanie sprawy z pominięciem przepisów o postępowaniu gospodarczym).<sup>4</sup>

Podobnie, na zbyt rygorystyczny charakter uregulowania zawartego w art. 458<sup>3</sup> § 3 k.p.c. uwagę zwraca T. Szanciło: *„Powstaje wątpliwość, czy faktycznie ten wymóg powinien być takiego rodzaju, że uniemożliwia nadanie biegu pismu procesowemu, jeżeli – zgodnie z następnym artykułem – doręczenie pouczeń odbywa się również na piśmie. Gdyby celem wprowadzenia tej instytucji była potrzeba upowszechnienia tej formy komunikacji z sądem, przemawiałoby to za pozytywną odpowiedzią, tym bardziej że nie jest to wymóg formalny pisma procesowego, który wymaga jakiegoś specjalnego wysiłku od strony procesu. Z uwagi jednak na treść art. 458<sup>4</sup> § 2 KPC, nawet mając na względzie skutek określony w art. 458<sup>4</sup> § 4 KPC, wydaje się to być zbyt daleko idące obostrzenie.”*<sup>5</sup>

---

<sup>3</sup> T. Wiśniewski [w:] D. Dończyk, J. Iwulski, G. Jędrejek, I. Koper, G. Misiurek, M. Orecki, P. Pogonowski, S. Sołtysik, D. Zawistowski, T. Zembrzuski, T. Wiśniewski, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom. II. Artykuły 367–505(39), Warszawa 2021, art. 458(4).

<sup>4</sup> Tamże

<sup>5</sup> T. Szanciło (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Komentarz. Art. 1–50539. Tom I, Warszawa 2019

Ponadto prezentowane są takie poglądy, zgodnie z którymi brak informacji o adresie poczty elektronicznej strony nie powinien wpływać na nadanie biegu pismu: *„(...) bardziej zasadne byłoby dorożumiane przyznanie, że brak stosownego oświadczenia w przedmiocie adresu poczty elektronicznej, po prostu oznacza brak jej posiadania. Brak w zakresie informacji o adresie poczty elektronicznej uznawany być powinien za brak nieistotny, który z natury nie uniemożliwia nadanie pismu prawidłowego biegu. Niestety ustawodawca tego nie uwzględnił, motywując to zakładanym profesjonalizmem stron opisywanego procesu.”*<sup>6</sup>

Zauważona w doktrynie nadmierna waga przypisana przez ustawodawcę wymogowi podania adresu poczty elektronicznej przez stronę lub informacji o braku takiego adresu prowadzi do nieuzasadnionego rygoryzmu przepisów o postępowaniu w tym zakresie. Jak zostało wyjaśnione powyżej, surowe skutki niedopełnienia tego wymogu, nie są w praktyce funkcjonalnie powiązane z samym celem uregulowaniem, którym było doręczenie pouczeń. Wydaje się to nieuzasadnione tym bardziej, że wymóg dotyczy stron ogółem, a pouczeń dokonuje się jedynie na rzecz tych niemających zastępstwa procesowego. Nie jest to także wymóg podyktowany potrzebą elektroniczacji postępowania lub jego usprawnienia, skoro doręczenie pouczenia na adres poczty elektronicznej nie jest wyłącznym sposobem poinformowania o kwestiach określonych w art. 458<sup>4</sup> § 1 k.p.c. Adres poczty elektronicznej nie może być również niezbędny dla porozumiewania się sądu ze stroną z tego powodu, że ustawodawca przewidział i taką sytuację, że strona nie korzysta w ogóle z tego sposobu komunikacji.

Jednocześnie powyższe trudne do przyjęcia skutki funkcjonowania art. 458<sup>3</sup> § 3 k.p.c. są szczególnie widoczne na tle postępowania upominawczego, w związku z przebiegiem którego sformułowane zostało niniejsze zagadnienie prawne. Nie można bowiem pominąć, że wiele spraw gospodarczych, jest rozpatrywanych dodatkowo na podstawie przepisów o postępowaniu upominawczym albo nakazowym.

W postępowaniu upominawczym w sprawie gospodarczej skutkiem obowiązywania art. 458<sup>3</sup> § 3 k.p.c., gdy nie dojdzie do uzupełnienia przez pozwanego braku formalnego w postaci podania informacji o adresie poczty elektronicznej lub

---

<sup>6</sup> J. Glumińska-Pawlic, B. Przywora (red.), Swoboda działalności gospodarczej. Próba oceny polskich regulacji prawnych, Warszawa 2021.

braku takiego adresu, jest odrzucenie sprzeciwu pozwanego, a więc pierwszego i jedyne pisma, w którym zawarte jest stanowisko merytoryczne przeciwko twierdzeniom pozwu. Można przyjąć, że na tle przepisów o postępowaniu upominawczym art. 458<sup>3</sup> § 3 k.p.c., wbrew swej funkcji, prowadzi do dalszego zaostrzenia przepisów postępowania i nieuzasadnionego pozbawienia strony możliwości wniesienia środka obrony merytorycznej oraz otrzymania rozstrzygnięcia w sprawie.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przez prawo do sądu ujęte w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP rozumie się w szczególności: prawo dostępu do sądu (prawo uruchomienia procedury), prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury (zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności, tzw. sprawiedliwość proceduralna) oraz prawo do wyroku sądowego (prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia). Ponadto należy zauważyć, że art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i art. 6 ust. 1 Konwencji zawierają normy niemal tożsame, stanowiąc odpowiednio, że *"każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd"* oraz, że *"każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym (...)"*.<sup>7</sup> Trybunał Konstytucyjny podkreślił też, że *"w państwie prawnym prawo do sądu nie może być rozumiane jedynie formalnie, jako dostępność drogi sądowej w ogóle, lecz i materialnie, jako możliwość prawnie skutecznej ochrony praw na drodze sądowej"*.<sup>8</sup>

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy, w ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich należałoby przede wszystkim skupić się na tzw. sprawiedliwości proceduralnej, której istotą – w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego – jest podmiotowe traktowanie uczestników postępowania, zakaz arbitralnego działania sądu, zapewnienie stronom możliwości korzystania z ich praw i gwarancji procesowych oraz zagwarantowanie im rzetelnego i merytorycznego rozpatrzenia sprawy. W zasadzie sprawiedliwości proceduralnej mieszczą się przede wszystkim: możliwość bycia wysłuchanym przez sąd, konieczność ujawniania przez sąd motywów rozstrzygnięcia, zapewnienie uczestnikowi postępowania przewidywalności jego przebiegu oraz nakaz wszechstronnego zbadania przez sąd okoliczności sprawy, jak

---

<sup>7</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 marca 2002 r., sygnatura akt P 9/01.

<sup>8</sup> Uchwała Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 stycznia 1995 r., sygnatura akt W 14/94.



również dwuinstancyjność postępowania.<sup>9</sup> Na tle art. 458<sup>3</sup> § 3 k.p.c. w szczególności uwidacznia się naruszenie powyższej zasady w odniesieniu do możliwości korzystania z praw i gwarancji procesowych przez pozwanego, jak i brak gwarancji merytorycznego rozpatrzenia sprawy, a to ze względu na wymóg formalny nieistotny i nieuzasadniony innymi ważnymi celami postępowania cywilnego, a więc w sposób nieproporcjonalny ograniczający prawo do sądu. Należy bowiem przyjąć, że gdyby ustawodawca sam nie określił sankcji braku podania informacji pozytywnej lub negatywnej o adresie poczty elektronicznej, tego rodzaju ewentualne uchybienie formalne nie mogłoby, po przeprowadzeniu nieudanej procedury naprawczej, wyrzucić skutki w postaci niemożności nadania pismu prawidłowego biegu. Co więcej, w przypadku postępowania upominawczego brak ten nie skutkowałby odrzuceniem sprzeciwu, na mocy art. 480<sup>3</sup> § 3 k.p.c. Właśnie w tym następstwie Rzecznik Praw Obywatelskich upatruje także istnienia dalszego naruszenia prawa do sądu, polegającego na braku wysłuchania strony, której pierwszym pismem procesowym w postępowaniu upominawczym, a zarazem co do zasady jedynym pismem w rygorach postępowania gospodarczego, w którym może przedstawić swoje twierdzenia oraz dowody, jest sprzeciw, który nie zostanie rozpatrzony. Tym samym art. 458<sup>3</sup> § 3 k.p.c. godzi nie tylko w prawo do bycia wysłuchanym przez sąd, ale również zamyka drogę do rzetelnego i merytorycznego rozpoznania sprawy.

Podobnie kwestię nadmiernego formalizmu przepisów procedury ujmuje orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, zgodnie z którym: „(...) *„nadmierny formalizm” może być sprzeczny z wymogiem zapewnienia praktycznego i skutecznego prawa dostępu do sądu wynikającego z art. 6 ust. 1 Konwencji. Zwykle dzieje się tak w przypadku przyjęcia nader rygorystycznej interpretacji przepisu prawa procesowego, co uniemożliwia dokonanie oceny przedmiotu żądania skarżącego, co z kolei wiąże się z ryzykiem naruszenia jego prawa do skutecznej ochrony sądowej (zob. Zubac przeciwko Chorwacji [WI], nr 40160/12, §§ 97-99, 5 kwietnia 2018 r.)”.*<sup>10</sup>

Mając na uwadze powyższe orzeczenia zarówno Trybunału Konstytucyjnego, jak i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka nie do pogodzenia z gwarancjami ujętymi w

---

<sup>9</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 kwietnia 2014 r., sygnatura akt SK 22/11.

<sup>10</sup> Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 4 kwietnia 2019 r., sprawa Kunert przeciwko Polsce (Skarga nr 8981/14).

prawie do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 6 ust. 1 Konwencji) jest zatem uznanie, że wymóg formalny, który miał chronić stronę niemającą profesjonalnego zastępstwa procesowego w postępowaniu gospodarczym, będzie mógł w istocie prowadzić do nierozpoznania sprawy w ogóle. Oczywiście strona może i powinna przede wszystkim ten brak uzupełnić, na mocy art. 130 § 1 zdanie 1 k.p.c., jednak w praktyce nierzadko zdarza się, iż chociażby z powodu problemów w skutecznym doręczaniu przesyłek sądowych przez operatora pocztowego, informacja o konieczności uzupełnienia pisma sądowego o adres poczty elektronicznej nie dociera do adresata. Ponadto wydaje się, iż właśnie zgodne z gwarancjami sprawiedliwości proceduralnej byłoby umożliwienie sądowi rozpoznającemu pierwsze pismo w sprawie dokonanie oceny charakteru braku formalnego określonego w art. 458<sup>3</sup> § 1 i 2 k.p.c. i ewentualne nadanie biegu pismu, jako że pouczenia zostaną na mocy art. 458<sup>4</sup> § 2 zdanie 2 k.p.c. udzielone jeszcze w formie pisemnej i przekazane ustnie w razie stawiennictwa strony w sądzie, jeżeli dodatkowo nie jest ona przedsiębiorcą lub jest przedsiębiorcą będącym osobą fizyczną art. 458<sup>4</sup> § 3 (k.p.c.).

Udzielanie przez sąd pouczeń stronie niezastępowanej przez profesjonalnego pełnomocnika z pewnością jest podstawowym elementem prawa do sądu z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, jak i w świetle art. 6 ust. 1 Konwencji. Jednakże nie może ono być tak wadliwie unormowane, by prowadziło do zaprzeczenia innym podstawowym funkcjom prawa do sądu. Takie ukształtowanie procedury godzi w prawo do sądu, bowiem jak wyjaśnił Trybunał Konstytucyjny w wyroku o sygnaturze akt P 9/01: *„stwierdzić należy, że niekonstytucyjne są wszelkie uregulowania, które uniemożliwiają albo nadmiernie utrudniają skuteczną ochronę praw na drodze sądowej, przy czym chodzi tu między innymi o utrudnienia wynikające z nieodpowiedniego ukształtowania procedury”*. Wobec powyższego norma zawarta w art. 458<sup>3</sup> § 3 k.p.c. powinna zostać wyeliminowana.

#### **4. Niezgodność art. 458<sup>3</sup> § 3 k.p.c. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP**

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich, kontrolowany przepis w sposób nierówny rzutuje na sytuację procesową stron postępowania gospodarczego, w którym dochodzi do wydania nakazu zapłaty.

Jednocześnie należy wspomnieć, że podstawowym wymogiem konstytucyjnym wynikającym z art. 32 Konstytucji RP jest, by wszyscy adresaci norm prawnych,

charakteryzujący się daną cechą relewantną byli traktowani według jednakowej miary, bez różnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących.

Odnosząc zasadę równości do kwestionowanej normy prawnej, należy zauważyć, że obowiązek podania adresu poczty elektronicznej lub informacji o braku takiego adresu, dotyczy obydwu stron postępowania. Podobnie jednakowo traktowany jest brak pisma niezawierającego informacji żądanej na podstawie art. 485<sup>3</sup> § 1 i § 2 k.p.c., niezależnie od tego czy dotyczy pozwu czy pisma pozwanego – jest to brak uniemożliwiający nadanie pismu biegu. Skutkiem obowiązywania kontrolowanej normy jest także konieczność przeprowadzenia procedury naprawczej uregulowanej w art. 130 § 1 k.p.c. Nie oznacza to jednak, że nie dochodzi do różnicowania sytuacji pozwanego i powoda, w konsekwencji zastosowania kontrolowanej normy prawnej w postępowaniu gospodarczym, w którym sąd wydaje orzeczenie na podstawie przepisów o postępowaniu nakazowym i upominawczym. W tym zakresie art. 458<sup>3</sup> § 3 k.p.c. prowadzi do różnicowania sytuacji podmiotów posiadających cechę relewantną, którą jest udział w postępowaniu sądowym na zasadzie równości stron.

Należ bowiem mieć na uwadze, że w przypadku pozwanego brak uzupełnienia omawianej wadliwości formalnej prowadzi do odrzucenia sprzeciwu od nakazu zapłaty, a więc zamknięcia drogi do przedstawienia własnego stanowiska procesowego. W konsekwencji uniemożliwione jest rozpoznanie sprawy w oparciu o zasadę kontradyktoryjności i otrzymanie merytorycznego orzeczenia sądowego. Natomiast powód w analogicznej sytuacji jest zasadniczo narażony na konieczność ponownego wniesienia sprawy do sądu. Jednak w tej sytuacji, poza ewentualnym upływem terminu przedawnienia roszczenia, nie powstają inne podobnie, jak w sytuacji pozwanego, negatywne skutki, naruszające gwarancje wynikające z prawa do sądu. Wydaje się, że ustawodawca, uchwalając normę z art. 458<sup>3</sup> § 3 k.p.c. nie dostrzegł, że uznanie danego braku formalnego za konieczny dla nadania biegu pismu, ma daleko idące konsekwencje. Tego rodzaju rozwiązanie powinno być wprowadzane z namysłem, z uwzględnieniem całokształtu przepisów procedury cywilnej. W szczególności widoczne jest to na tle postępowania upominawczego i nakazowego, w którym pismo pozwanego, zawierające nienaprawione błędy formalne w sposób ostateczny prowadzi do zakończenia postępowania w sprawie na etapie czysto formalnym, jednocześnie sankcjonując stanowisko powoda w sposób równoznaczny z wydaniem wyroku sądu. Dlatego też ów brak formalny nie może polegać na uchybieniu błahym, któremu ustawodawca arbitralnie nadaje znaczenie

nadrzędne nad takimi gwarancjami prawa do sądu, jak prawo do bycia wysłuchanym oraz prawo do rzetelnego i merytorycznego rozpatrzenia sprawy.

Tym samym w niniejszej sprawie zasada równości została naruszona w związku z konstytucyjną gwarancją prawa do sądu, która w równym stopniu obejmuje obie strony postępowania. W tym względzie należy odwołać się do ważnej wypowiedzi Trybunału Konstytucyjnego w przywołanej już wcześniej sprawie o sygnaturze akt P 9/01 dotyczącej między innymi niekonstytucyjności przepisów regulujących postępowanie z użyciem formularzy, która oddaje istotę zagadnienia powstałego także w niniejszym postępowaniu. Trybunał wyjaśnił w tym orzeczeniu, odnosząc się do zasady równości w powiązaniu z prawem do sądu, iż *„[n]ie ulega wątpliwości, że jedną z podstawowych zasad polskiej procedury cywilnej - ściśle związaną z zagadnieniem równości jest kontradyktoryjność postępowania oznaczająca, że równouprawnione strony toczą spór przed bezstronnym sądem, którego werdyktowi obowiązane są się podporządkować. Z zasady tej wprost wynika wymóg, by obie strony miały zagwarantowaną jednakową możliwość obrony ich praw i interesów poprzez zgłaszanie żądań i wniosków, przedstawianie twierdzeń i dowodów i korzystanie ze środków zaskarżenia”*.

Natomiast konieczność zastosowania przez sąd w danym postępowaniu upominawczym albo nakazowym („postępowania o uproszczonym charakterze”) art. 458<sup>3</sup> § 3 k.p.c. i stwierdzenia, iż wystąpił nienaprawiony błąd formalny, stanowi ostateczną barierę po stronie pozwanego uzyskania dostępu do kontradyktoryjnego procesu sądowego. Pogłębiona zostaje dodatkowo istniejąca już pewna dysproporcja w korzyściach, jakie wynikają dla powoda z wymienionych „postępowania o uproszczonym charakterze”. Tym samym pozwanemu odebrane zostają gwarancje określone w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Natomiast w analogicznej sytuacji powód nie byłby pozbawiony możliwości dalszego poszukiwania ochrony sądowej dla swych roszczeń, bowiem zwrócony na zasadzie art. 130 § 2 k.p.c. pozew nie wywołał żadnych skutków prawnych, a więc droga sądowa pozostanie dla niego otwarta.

W tym zestawieniu w sposób oczywisty uwidacznia się różnicujący skutek obowiązywania art. 458<sup>3</sup> § 3 k.p.c. w odniesieniu do równoprawnych stron procesu, przy czym, jak zostało już wykazane powyżej, nie chodzi tu o wadliwość formalną, która faktycznie mogłaby uniemożliwić procedowanie pisma w sprawie.

**W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich przedstawione argumenty prowadzą do wniosku o niekonstytucyjności art. 458<sup>3</sup> § 3 k.p.c. ze względu na niezgodność z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 6 ust. 1 Konwencji oraz art. 45**

**ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP. Zatem powyższa norma ustawowa powinna zostać wyeliminowana z obrotu prawnego.**

17 11 2014

Załączniki:

5 odpisów